

Kosztom mieszkańców miast

Ustawa o uregulowaniu finansów komunalnych
Nieoczekiwane wystąpienie wicem. Miedzińskiego

Nacisk samorządu miejskiego jak i sfer rządowych na parlament w kierunku przyjęcia projektu ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych, wprowadzającego jak wiadomo nowe obciążenia dla mieszkańców miast wzrósł silnie w ostatnim

P. Starzyński przed kilku dniami odwiedził marszałka Cara, a ostatnio rozesłał zaproszenia do wszystkich posłów, członków komisji skarbowej na specjalną konferencję poświęconą tej sprawie. W piątek albo w sobotę wicepremier Karsak i Paciorewski mają również w tej sprawie złożyć wizytę marszałkowi Carowi.

W kołach politycznych największą sensację wzbudziła jednak akcja wicemarszałka Miedzińskiego. W godzinach posiedzenia komisji skarbowej zjawili się on w kuluarach sejmowych i oświadczył, że O. Z. N. popiera projekt tej ustawy oraz że niebawem zorganizowana będzie specjalna konferencja dla posłów w tej sprawie u pułk. Koca.

Kiedy jednak członkowie ko-

misji skarbowej zwrócili się w tej sprawie do O. Z. N. otrzymali wyjaśnienie, że O. Z. N. nie zajął jeszcze stanowiska w tej sprawie i że żadna konferencja u pułk. Koca nie jest przewidziana.

Demonstracja Komisji Sejmowej

przeciwko pośpiechowi min. Świętosławskiego
Drażliwe sprawy w Sejmie

W środę przed południem odbyło się zebranie Prezydium Sejmowej Komisji Oświatowej do wyznaczenia referentów noweli do ustawy akademickiej oraz ustawy o Polskiej Akademii Literatury.

Jak wiadomo na ostatnim posiedzeniu Komisji Oświatowej nie znalazło referentów dla obu tych ustaw. I tym razem, jak słychać trudności powtórzyły się, gdyż zarówno poseł Hofman jak i posłowie Tarnowski i Pelczyński odmówili referowania tego projektu. W końcu referat objął pos. Drozd - Gieryski jeden z mniej czynnych posłów.

Dopiero obecnie wyszło na jaw, że min. Świętosławski zażądał w rozmowie z członkami Komisji Oświatowej jaknajwyższego uchwalenia projektu. Odpowiedzią Sejmu na ten pośpiech min. Świętosławskiego była demonstracja na Komisji Oświatowej, polegająca na nieprzyjmowaniu referatów.

Zdecydowana niechęć do referowania projektu płynie jednak również z innych źródeł. Po zapoznaniu się z treścią projektu min. Świętosławskiego większość członków komisji, jak to wynika z ich oświadczeń w kuluarach doszła do przekonania, że projekt ten został zredagowany w pośpiechu wyłącznie w celach taktycznych.

Pierwszy projekt w redakcji, w której znalazł się na stole obrad Rady Ministrów zawierał jak wiadomo, szereg ostrych dyscyplinarnych wobec młodzieży akademickiej. Podob-

no krytyczne stanowisko kolegów resortowych zmusiło min. Świętosławskiego do zmiany tego projektu.

Kola polityczne informują, że min. Świętosławski przygotowuje obecnie nowe rozporządzenie o organizacjach akademickich rzekomo w duchu bardziej liberalnym.

Cel tej gry min. Świętosławskiego jest jasny: Stara się on utrzymać na zajmowanym przez siebie stanowisku.

Pos. Drozd - Gieryski będzie referował projekt noweli do ustawy akademickiej na posiedzeniu komisji w dniu 31 b. m.

Jeszcze większy kłopot był z wyszukaniem referenta dla ustawy o P. A. L. Po odmowie ze strony szeregu posłów między innymi pos. Pelczyński referat objął sam przewodniczący komisji pos. Pochmarski.

Smierć dr. Kramarza

PRAGA, 26. 5. Dziś rano zmarł w Pradze znany polityk czeski i przywódca partii zjednoczenia narodowego dr. Karol Kramarz. Zmarły liczył 76 lat. Dr. Kramarz był pierwszym premierem republiki czechosłowackiej.

Starosta skarżył się na pobicie Świadkowie oskarżenia zeznają w procesie o marsz na Myślenice

KRAKÓW, 26. 5. (telefonem od specjalnego wysłannika „ABC”). W siódmym dniu procesu o zajęcia myślenickie przed sądem przesunął się korowód świadków oskarżenia, głównie policjantów, którzy brali udział w dochodzeniu przeciwko organizatorom marszu.

Komisarz Szechiński, przodownik

Pajak z Radziszowa i przodownik Brożek złożyli obszernie zeznania o okolicznościach zatrzymania członków drużyny Doboszyńskiego. Świadek Brożek, obecnie emerytowany, zeznał, że prowadził ewidencję członków Str. Narodowej w powiecie krakowskim oraz że nieznane mu są wypadki nielegalnej akcji stronnictwa.

Sąd uchylił pytanie adwokata Kuśnierza czy komuniści kierują akcją P. S. i występują pod tą pokrywką. Świadek przodownik Wincenty Orlicki w Myślenicach zeznał, że nad ranem obudził go posterunkowy Malecki, zawiadamiając o wypadkach. Z zeznań jego wynika, że w momencie napadu na lokal posterunku P. P. nie było nikogo z policjantów na służbie. Świadek udał się sam do lokalu posterunku, który był zdemolowany, brał kawałki karabinów.

Stary przodownik P. P., świadek Michał Kanik, kierownik posterunku P. P. w Myślenicach, zeznał, że posterunek P. P. w Myślenicach liczył ośmiu ludzi. W dniu zajść około godziny 3-ej nad ranem zapukał do jego okna posterunkowy Malecki, który skończył swój dyżur o g. 11 w nocy i opowiedział mu o najściu drużyny inż. Doboszyńskiego. Świadek opisuje przebieg akcji pościgowej oraz starcie pod Porębą.

Na pytanie obrony o przebiegu tego rozmowy ze starostą bezpośrednio po zajściach, stwierdza, iż starosta Bassara skarżył mu się, iż w czasie najścia na jego mieszkanie został pobity.

M.S.Wewn. nie zatrzymuje dr. Z. Strońskiego

Dymisja dr. Zd. Strońskiego została przyjęta przez Min. Spraw Wewn., w związku z czym wojewoda Paślowski polecił wiceprezydentowi miasta Stanisławowi mgr. Kotlarczykowi przejąć urzędowanie.

W najbliższym czasie zostaną rozpisane wybory prezydenta m. Stanisławowa i należy się spodziewać, że już w lipcu br. Rada Miejska wybierze nowego prezydenta.

Marsz. Rydz-Smigły weźmie udział w Zjeździe Młodej Wsi

W drugiej połowie czerwca odbędzie się w Warszawie wielki zjazd młodzieży wiejskiej organizowany przez Centr. Komitet dla Spraw młodzieży wiejskiej a faktycznie przez min. Poniatowskiego. Protektorat nad zjazdem objął marszałek Rydz - Smigły, który ma również zjawić się osobiście na zjeździe. Zależne to jest jednak jeszcze od szeregu szczegółów organizacyjnych.

Na zjeździe przemawiać będzie gen. Galica. W obecnej chwili nie jest jeszcze pewne, czy inne or-

ganizacje młodzieży wezmą w nim udział, chociaż p. Krzeczowski szef gabinetu ministra rolnictwa prowadzi obecnie pertraktacje z organizacją „Wici”.

Uchwały zjazdu mają pójść po linii deklaracji pułk. Koca i wyrażenia wotum zaufania dla O. Z. N.

W kołach politycznych zjazd ten jest oceniany jako zręczne posunięcie min. Poniatowskiego mające stanowić dowód jego pozytywnego stosunku do O. Z. N.

Niezwykłe zjawisko niebieskie nad polskim morzem

JASTRZĘBIA GÓRA, 26. 5. Nad brzegami otwartego Bałtyku zaobserwowane zostało przez mieszkańców Karwi, Jastrzębiej Góry, Rozewia i Wielkiej Wsi niezwykle zjawisko atmosferyczne, w postaci dwóch olbrzymich świetlnych kul, złączonych pasmem świetlistym koloru fioletowego. Potężne kule w pewnej chwili zaczęły silnie promieniować, by przeobrazić się w smugi świetlne trójkątnego kształtu. Zjawisko trwało około 20 minut i znikło nagle, jak nagle pojawiło się.

Ponieważ doskonale było zaobserwowane na północnej części firmamentu, możliwe jest, że ma ono związek z zorzą polarną. Charakterystycznym było, że odbór

radiowy był bardzo silnie zakłócony w czasie trwania osobliwego zjawiska.



Król Rumunii, Karol II.

Okolo 7 czerwca jak już donosiliśmy p. Prezydent R. P. na zaproszenie króla Karola uda się z wizytą do Bukaresztu. W podróży tej p. Prezydentowi towarzyszyć będzie min. Beck.

Już w 10 dni po wizycie p. Prezydenta w Bukareszcie nastąpi około 20 czerwca rewizyta króla Karola w Polsce, co jest w stosunkach dyplomatycznych rzeczą niespotykaną.

Kurtuazja jaką król Karol rumuński okazuje Polsce jest wymownym dowodem jak dalece stosunki polsko - rumuńskie zmieniły się na lepsze po dymisji p. Titulescu.

Rockefeller i jego dzieło

Na jesieni ubiegłego roku zmarł Sir Henry Deterling. Deterding — to Royal Dutch Shell.

W niedzielę zmarł John Dawson Rockefeller. Rockefeller — to Standard Oil.

Dwa najpotężniejsze trusty naftowe są osierocone.

Jakoś w krótkich odstępach czasu zeszli do grobu dwaj zawzięci przeciwnicy i dwaj wybitni współtwórcy współczesnego kapitalizmu światowego.

Rockefeller był starszy. Wywarł też o wiele większy wpływ na kształtowanie się losów gospodarki światowej. Skąd się wzięły miliardy Rockefellera? Chodzi tu bowiem istotnie o miliardy. Rockefeller rozdał pół miliarda dolarów na cele filantropijne, a jeszcze w roku 1921 oddał zarząd nad swym majątkiem, wynoszącym drugie pół miliarda dolarów swemu synowi, również Johnowi Dawsonowi.

Rockefeller doszedł do takiej fortuny nie przez przypadek i szczególne szczęście, nie przez giełdowe spekulacje, a przez system, który już dziś

stał się własnością całego świata kapitalistycznego.

Gdy w Stanach Zjednoczonych wrzała walka konkurencyjna pomiędzy poszczególnymi rafineriami nafty, Rockefeller walczył jak inni i... niewiele zarabiał. Przyszło mu wówczas na myśl, że lepiej po rozumieć się narazie z mniejszymi konkurentami. Zaczął wykupywać ich przedsiębiorstwa wzamian za... akcje „swojej” spółki. W jaki sposób był przy tym ciągle tej spółki panem — to jest zagadnienie umiejętności gospodarki akcyjnej.

Gdy konkurentów było coraz mniej zorientowali się oni, że zbliża się zagłada. Zaczęli tworzyć swoje porozumienia, zwrócone przeciw Rockefellerowi — rosnącej gwiazdzie.

Wówczas Rockefeller po cichutku wykupił akcje jednej ze spółek, wchodzących do nowego porozumienia. Wiedział odtąd o wszystkim, co przygotowywali jego wrogowie.

By przypieczętować zwycięstwo wszedł w porozumienie z liniami kolejowymi, które w Stanach Zjednoczonych są własnością przedsiębiorstw

prywatnych (wiadomo — etatem) do zguba gospodarstwa, nawet tam, gdzie jest monopol. Porozumienie to było bardzo ciekawe. Koleję podjęty się przewozić naftę Rockefellera taniej niż naftę konkurentów, ale o tym nie wiedział nikt poza szczupłym gronem wtajemniczonych.

Wzamian za to Rockefeller obiecał towarzystwom kolejowym udział w zyskach, jakie będzie miał po zduszeniu konkurentów, po zdobyciu monopolu.

Zaczęła się istna rzeź niewiń. Droga od szybów naftowych do miejsc zbytu nafty w Ameryce była daleka. Rockefeller mógł sobie pozwolić na sprzedawanie nafty grubo taniej. Jedne po drugich padały spółki naftowe, wicelcy i mali akcjonariusze tracili swe oszczędności. Rockefeller wykupywał wszystko.

Wreszcie osiągnął swój cel: stworzył trust niemal bez konkurencji w Ameryce i na olbrzymich połaciach Azji.

Wynalazca lampy naftowej, pocziwy aptekarz Łukasiewicz, nie wyobrażał sobie, jak potężne stworzy fortuny

dla... innych.

Skończył się okres lampy naftowej — zaczął się okres motoru spalinowego, samochodów, lotnictwa...

Zjawili się inni konkurenci, nowe pokłady ropy, nowe waliki. Deterding, Sinclair, Gullickson... Ale walki te były zawsze ograniczone w czasie i przestrzeni. Toczyły się na terenie niektórych państw i krótko — w przerwach między porozumieniami. Regułą były ceny monopolowe...

Rockefeller to jeden z głównych twórców „nowoczesnej” metody operowania trustem bez konkurencji i spółką akcyjną, dającą korzyści temu, który nią kieruje.

Te dwa „wynalazki”, dając nie licznym jednostkom olbrzymie korzyści, stają się źródłem wyzysku, źródłem wielkich wstrząsów w życiu gospodarczym. One wywarły największy wpływ na jego moralność.

To dzieło Johna Dawisona Rockefellera ma napewno większe znaczenie od budowanych za jego pieniądze szpitali, bibliotek, szkół, no i kościołów prezbiteriańskich.

W. Z.

Ułatwienia dewizowe

Komisja dewizowa zezwoliła na sprzedaż w czasie od 1 czerwca do 30 listopada 1937 r. osobom, nie będącym cudzoziemcami i legitymującym się paszportami zagranicznymi, zaopatrzonymi nadrukami: „Wystawa Międzynarodowa w Paryżu 1937”, oraz na przyznawanie tym osobom prawa wywozu do Francji czeków Polskiego Instytutu Rozrachunkowego na Banque Franco - Polonaise w Paryżu — do wysokości frs. 1,200. Przy wyjazdach indywidualnych, przy podróżach zaś grupowych — frs. 800 na każdą wyjeżdżającą osobę i na każdy pełny tydzień pobytu.

Ponadto każda z wyjeżdżających osób, korzystająca z powyższego zezwolenia, może wywieźć bez specjalnego zezwolenia krajowe lub zagraniczne środki płatnicze do równowartości kwoty zł. 30